

Teraz potrzebne dobre rządzenie



1. Wygraliśmy zdecydowanie wybory parlamentarne, to drugie zwycięstwo po wygranej Andrzeja Dudy, kandydata na prezydenta rekomendowanego Polakom przez Prawo i Sprawiedliwość.

Po wygranej prezydenta Andrzeja Dudy większość Polaków uwierzyła, że możliwe jest zwycięstwo, nawet wtedy gdy ma się przeciw sobie całą rządową machinę propagandową, wspieraną przez większość głównych mediów.

To był przełom w poparciu dla Prawa i Sprawiedliwości (Zjednoczonej Prawicy), kolejny przyniosło zaproponowanie przez prezesa Jarosława Kaczyńskiego jako kandydatki na premiera, poseł Beaty Szydło.

Stąd miażdżące zwycięstwo nad Platformą (przewaga wyniosła blisko 14 punktów procentowych), i przy założeniu że do Sejmu wejdą reprezentanci list 5 partii politycznych, bardzo prawdopodobne jest osiągnięcie w nim przez Prawo i Sprawiedliwość bezwzględnej większości, co umożliwi rządzenie bez koalicjanta.

Jest to wydarzenie bez precedensu w Polsce, do tej pory bowiem po roku 1989 żadnej partii politycznej nie udało się takiego rezultatu osiągnąć, mimo znacznie bardziej sprzyjających warunków zarówno dla AWS w roku 1998, czy dla SLD w roku 2001.

2. Dążyliśmy ze wszystkich sił do osiągnięcia w Sejmie bezwzględnej większości głównie z tego powodu, żeby nie potrzebować do rządzenia koalicjanta, bo rząd koalicyjny wymaga kompromisów programowych, a Prawo i Sprawiedliwość chce realizować w pełni program przedstawiony Polakom w kampanii wyborczej.

Jeżeli takie wyniki potwierdzi PKW we wtorek to będziemy dążyli do jak najszybszego powołania nowego rządu aby móc zrealizować „sztandarowe” zapowiedzi programowe jeszcze w tym roku.

Wprawdzie Prawo i Sprawiedliwość ma gotowe projekty ustaw o powrocie do poprzedniego wieku emerytalnego, o podniesieniu kwoty wolnej od podatku z 3 do 8 tysięcy w podatku PIT, wreszcie projekt ustawy o dodatku wynoszącym 500 zł na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinach zamożniejszych i na pierwsze w rodzinach mniej zamożnych ale ich uchwalenie odbędzie się po konsultacjach z głównymi centralami związków zawodowych i być może modyfikacjami z tego wynikającymi.

Są także przygotowane projekty ustaw podatkowych, projekt nowej ustawy o podatku VAT, projekt ustawy o podatku bankowym (od aktywów) i projekt ustawy o podatku obrotowym od sprzedaży detalicznej w sklepach wielkopowierzchniowych i chcielibyśmy uchwalić je wszystkie jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku kalendarzowego.

3. Potrzebne są także intensywne prace nad autopoprawką do projektu budżetu, ponieważ niezbędne

jest jak najszybsze rozpoczęcie prac w nowym Sejmie nad planem finansowym państwa na rok 2016.

Projekt ustawy budżetowej na 2016 rok obecna koalicja Platformy-PSL-u złożyła w Sejmie 30 września i zgodnie z Konstytucją nowy Sejm i Senat muszą skończyć prace nad tym dokumentem przed końcem stycznia 2017 roku.

Jeżeli nowy Sejm zacznie swoją pracę w połowie listopada, to zostanie zaledwie 2,5 miesiąca na prace nad budżetem zarówno w Sejmie jak w Senacie, a to jak znam procedurę budżetową to jest niezwykle krótki czas na uchwalenie tej ustawy.

Autopoprawka do budżetu musi więc wpłynąć bardzo szybko i musi to być głęboka zmiana, ponieważ trudno wręcz sobie wyobrazić aby nowy rząd Prawa i Sprawiedliwości chciał rządzić w 2016 roku w oparciu o plan finansowy przygotowany przez Platformę i PSL.

Chciałbym przy tym uspokoić, zmiany w budżecie nie będą polegały na zwiększeniu deficytu (raczej jego zmniejszeniu), na rzeczywistym (nie papierowym) zwiększeniu dochodów podatkowych w oparciu o nowe ustawy podatkowe ale także na innych priorytetach budżetowych, już wyżej opisanych.

Zacznijcie się czas dobrego rządzenia tak aby jak najszybciej poczuła to większość Polaków.

Zbigniew Kuźmiuk, Poseł PiS

fot. T. Gutry